

Inwentaryzacja polskich strat wojennych w zakresie zabytków architektury (1940–1950)

Mikołaj Getka-Kenig

PL ISSN 0023-5881, e-ISSN: 2719-6496

DOI: <https://doi.org/10.23858/KHKM71.2023.1.004>

<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/275792>

Jak cytować

Getka-Kenig, M. (2023). Inwentaryzacja polskich strat wojennych w zakresie zabytków architektury (1940–1950). Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 71(1), 57–75.
<https://doi.org/10.23858/KHKM71.2023.1.004>

Mikołaj Getka-Kenig*

Inwentaryzacja polskich strat wojennych w zakresie zabytków architektury (1940–1950)


Survey of Polish war losses to architectural heritage (1940–1950)

Abstrakt: W artykule autor skupia się na wojennych i tużpowojennych działaniach inwentaryzacyjnych polskich władz (emigracyjnych i komunistycznych) w zakresie strat architektury zabytkowej w okresie II wojny światowej. Wiedza o stratach w zabytkach architektury była nie tylko istotnym zasobem informacji z punktu widzenia polityki ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego. Służyła bowiem również celom propagandowym i ekonomicznym państwa. W moich badaniach nad działaniami inwentaryzacyjnymi kluczowym zagadnieniem jest samo pojęcie straty w odniesieniu do architektury zabytkowej. Analiza dostępnego materiału poświadcza, że obejmowało ono różne przypadki naruszenia materialnej integralności obiektu. Metodologia prac inwentaryzacyjnych miała potem bezpośrednie przełożenie na ogólny obraz (w tym skalę) strat. Odzwierciedlała również ówczesne przekonania na temat wartościowania zabytków, jak i zarazem ambiwalencję samego rozumienia zabytkowości. Głównym przedmiotem niniejszego artykułu nie są więc straty jako takie, lecz sposób ich urzędowej rejestracji i zarazem efekty tego działania.

Słowa kluczowe: II wojna światowa (1939–1945), straty wojenne, zabytki architektury, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Jan Zachwatowicz, Stanisław Lorentz

Abstract: The paper focuses on the survey of World War II losses suffered by Poland to its architectural heritage conducted by Polish authorities already during the war (by the Polish government-in-exile) and immediately after the war (by the communist government of Poland). The knowledge of the extent of losses suffered by historic buildings was a significant source of information for the makers of the material heritage preservation policy. However, it also served the state's propagandist and economic purposes. In my research on cultural heritage surveys, the key problem is the very idea of a 'loss' in the context of historic architecture. The analysis of the available archival material testifies that the term 'loss' at that time signified different cases of material damage to historic buildings (complete or partial destruction, rebuilding, change of function). The methodology applied to the surveying directly affected its final outcome and as a result, the general picture (including scale) of the destruction of historic architecture. The methodology also reflected the understanding of the value of historic architecture at the time as well as the ambivalence of the very idea of 'historicity' and 'architectural monuments.' The main problem of the paper is thus not the war losses themselves, but the means and results of their official recording.

Key words: Second World War (1939–1945), war losses, architectural monuments, Ministry of Culture and Art, Jan Zachwatowicz, Stanisław Lorentz

* dr hab. Mikołaj Getka-Kenig, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa
m.getka.kenig@gmail.com;  <https://orcid.org/0000-0002-1180-064X>

Artykuł powstał na podstawie kwerend rozpoczętych w ramach projektu badawczego realizowanego w latach 2018–2019 z funduszy Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, a od 2021 r. kontynuowanych i opracowanych w niniejszej formie w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki SONATA-16 nr 2020/39/D/HS3/01189.

I. Wprowadzenie. II. Inwentaryzacja wojenna. III. Inwentaryzacja powojenna.
IV. Podsumowanie

I. Wprowadzenie

Artykuł dotyczy inwentaryzacji strat wojennych w zakresie zabytków architektury, podejmowanej przez polskie władze emigracyjne w trakcie okupacji, a po jej zakończeniu przez władze „ludowe” (krańcowa data — 1950 r. — dotyczy momentu, w którym chciano podsumować powojenne działania w tym względzie poprzez publikację wyników, do czego jednak nigdy nie doszło). Te formalnie niezależne, choć następujące po sobie działania urzędowe łączył nie tylko wspólny przedmiot, ale częściowo również wykonawcy (koordynatorzy powojennej akcji inwentaryzacyjnej — Jan Zachwatowicz, Stanisław Lorentz i Władysław Tomkiewicz — zajmowali się tym wcześniej na polecenie rządu londyńskiego). Szkody w zabytkach architektonicznych są, jak dotąd, jednym ze słabiej rozpoznanych zagadnień w temacie strat polskiej kultury materialnej z okresu II wojny światowej. W przeciwieństwie do zabytków ruchomych (obrazów, rzeźb, grafik, wyrobów rzemiosła itp.) architektura doczekała się z jednej strony kilku ograniczonych obszarowo bądź typologicznie studiów, a z drugiej bardziej ogólnych, lecz skromnie udokumentowanych analiz. Opracowane zostały przede wszystkim straty w zabytkach nieruchomych dużych miast: Warszawy, Poznania, Krakowa¹. O stratach tego rodzaju dowiadujemy się również z monografii poświęconych powojennej odbudowie, np. Gdańska, Wrocławia, Białegostoku².

W niniejszym artykule skupiam się na wojennych i tużpowojennych działaniach inwentaryzacyjnych polskich władz, których efekty mogą dziś być podstawowym (choć dalekim od kompletności, o czym niżej) źródłem wiedzy w tym zakresie w skali ogólnopolskiej. Ich analiza stanowi jednak przede wszystkim przyczynek do dziejów polskiej ochrony zabytków okresu wojennego i tużpowojennego. Wiedza o stratach w zabytkach architektury była istotnym zasobem informacji z punktu widzenia polityki ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego. Pozwalała bowiem określać jej priorytety. Służyła również celom propagandowym i ekonomicznym państwa. Spalone bądź rozebrane zabytki architektury były bowiem (niekiedy bardzo spektakularnym) przykładem niemieckiego barbarzyństwa, dającego się przeliczyć na konkretne kwoty odszkodowań. W badaniach nad działaniami inwentaryzacyjnymi kluczowym zagadnieniem jest samo pojęcie straty w odniesieniu do architektury zabytkowej. Analiza dostępnego materiału poświadcza, że obejmowało ono bardzo zróżnicowane przypadki naruszenia materialnej integralności obiektu. Jest to o tyle istotne, że metodologia badań inwentaryzacyjnych miała bezpośrednie przełożenie na ogólny obraz strat, który wyłaniał się z zebranych danych. Odzwierciedlała także ówczesne przekonania na temat wartościowania zabytków, a zarazem ambiwalencję samego rozumienia zabytkowości. Głównym przedmiotem niniejszego artykułu nie są więc straty jako takie, lecz sposób ich urzędowej rejestracji i efekty tego działania³. W tym miejscu należy też wyjaśnić kwestię interesującego nas obszaru geograficznego. W okresie wojny inwentaryzacja dotyczyła bowiem granic z okresu II Rzeczypospolitej (choć w praktyce ograniczała się, z małymi wyjątkami, do terytorium okupowanego przez Niemców). Natomiast po zakończeniu wojny pojęcie „polskich” strat zostało z jednej strony rozszerzone o ziemie

¹ Bardziej szczegółowe studia: Straty. 1948; Jemielity W. 1978; Stopniak F. 1982; Banach S. 2001; Raport. 2004; Gałęcka M. 2006; Raport. 2008; Getka-Kenig M. 2020.

² Małachowicz E. 1976; Oleksicki A. 2002; Szczepański J. 2009; Gawlicki M. 2012; Friedrich J. 2015.

³ Stąd więc autor nie uwzględnił wykazów strat zachowanych np. w dokumentach Ministerstwa Odbudowy, w których wobec akcji Ministerstwa Kultury i Sztuki.

poniemieckie, a z drugiej uszczuplone o tereny wcielone do Związku Radzieckiego. Z powodu przemian geopolitycznych mówimy więc o terytoriach w istotnej części (jednak nie całkowicie) odmiennych, choć zarazem tożsamy pod względem ideowym (przynajmniej z urzędowego punktu widzenia).

Opisywane polskie prace inwentaryzacyjne dotyczące zabytków architektury nie były wcześniej przedmiotem monograficznego studium, a o ich przebiegu jedynie zdawkowo wspominali badacze zajmujący się np. powojenną odbudową bądź restytucją ogółu dóbr kultury⁴. Autor korzystał z materiałów archiwalnych znajdujących się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, jak również Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Archiwum Narodowym w Krakowie oraz Archiwach Państwowych w Katowicach, Kielcach, Olsztynie, Gdańsku, Białymstoku i Rzeszowie. Zachowała się tam odpowiednia dokumentacja, której brak w innych archiwach przechowujących dokumenty urzędowe z terenów objętych w 1945 r. polską administracją. W przypadku powojennej inwentaryzacji na poziomie wojewódzkim zachowane materiały mają jednak charakter szczątkowy. Pozwalają one wyciągać wnioski na temat procedur i praktyk inwentaryzacyjnych, ale już nie zakresu strat. Tych braków nie uzupełnia dokumentacja szczebla centralnego z AAN, w której również są luki. Dotyczy to zwłaszcza ministerialnych kwestionariuszy, wypełnianych przez właścicieli lub użytkowników i stanowiących podstawowy punkt odniesienia dla wszystkich szczebli administracyjnych, poczynając od powiatowych referatów kultury i sztuki (najniższego stopnia państwowego nadzoru nad zabytkami w badanym okresie).

II. Inwentaryzacja wojenna

Najwyższe władze polskie na uchodźstwie były zainteresowane danymi na temat strat kulturalnych w ogólności przede wszystkim ze względów propagandowych. Architektura zabytkowa stanowiła istotny rozdział w pierwszym „sprawozdaniu informacyjnym” pt. *Zniszczenia kulturalne w kraju*, opracowanym na podstawie raportu Departamentu Likwidacji Skutków Wojny w Delegaturze Rządu na Kraj. Jedną z osób odpowiedzialnych w tej komórce za ewidencjonowanie strat w zasobie zabytków architektonicznych był Jan Zachwatowicz; z wykształcenia architekt, z zawodu konserwator zabytków i wykładowca akademicki specjalizujący się w historii architektury, do wojny adiunkt w Zakładzie Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej (od października 1939 r. kierujący tą tajnie działającą wówczas jednostką)⁵.

Sprawozdanie, przesłane w 1940 r. londyńskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, przekazano Ministerstwu Spraw Zagranicznych, które z kolei udostępniło je Ministerstwu Informacji i Dokumentacji z myślą o wykorzystaniu w „brozurze o niszczeniu kultury polskiej”⁶. Dotyczyło terenów będących pod okupacją niemiecką, MSZ proponowało jednak, aby wspomniana broszura obejmowała również te pozostające pod okupacją sowiecką. Główną motywacją planowanej publikacji miał być fakt, że zgodnie z deklaracją Jana Ciechanowskiego, ówczesnego sekretarza generalnego MSZ, „z różnych sfer angielskich domagają się ostatnio o informacje dotyczące stanu zniszczenia kultury polskiej”⁷.

⁴ Patrz: Kowalski W. 1994, s. 70–73 (wspomnienie o powojennym kwestionariuszu strat i uwzględnianiu w nim również architektury); Kowalski W. 2004, s. 70–75; Gawlicki M. 2012, s. 56; ze względu na większe zainteresowanie stratami zabytkowych ruchomości częściej w literaturze można znaleźć informacje na temat praktyki inwentaryzowania właśnie takich obiektów: Bystrzycki L. 1979, s. 11; Stryczyński M. 1981, s. 39–41; Pruszyński J. 1989, s. 123; Mansfeld B. 2000, s. 75.

⁵ Majewski P. 2005, s. 106–107; Dettloff P. 2006, s. 84–85.

⁶ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 1 (pismo sekretarza MSZ do MliD z 31 X 1940 r.).

⁷ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 2.

W sprawozdaniu budynki zabytkowe zostały omówione wspólnie z pomnikami. Było to zgodne z wywodzącym się z okresu przedwojennego przekonaniem o ich tożsamym charakterze (ochrona zarówno jednych, jak i drugich służyła utrwalaniu pamięci o przeszłości), przejawiającym się w obowiązujących wciąż przepisach o ochronie zabytków z 1928 r.⁸ W odniesieniu do kampanii wrześniowej autorzy zwracali uwagę na to, że „dzięki wybitnie ruchowemu charakterowi działań wojennych, budowle monumentalne [tj. zabytkowe — przyp. M.G.-K.] ucierpiały przede wszystkim w tych miejscowościach, gdzie zawiązały się dłuższe boje i dlatego zabytki najdłużej i bohatersko broniącej się Warszawy poniosły największe straty”⁹. Zauważali ponadto, że w przypadku stolicy „najsilniej zostały zniszczone najbardziej zaludnione i najgęściej zabudowane dzielnice śródmieścia wraz z reprezentacyjnymi i zabytkowymi gmachami”¹⁰. W efekcie za oddzielną stratę należało ich zdaniem uznawać nie tylko zniszczenie poszczególnych obiektów, ale również całego „obrazu architektoniczno-historycznego rozwoju stolicy”, jako że „najdotkliwiej ucierpiała Warszawa z końca XVII, XVIII i XIX wieku”¹¹. W przypadku ostatniego wymienionego stulecia chodziło tylko o jego pierwszą połowę — ściślej, architekturę klasycyzmu, jak też neogotyku i neorenesansu¹². Było to zgodne z dominującym przed wojną pojęciem zabytkowości, które z reguły nie obejmowało obiektów powstałych po 1850 r. Taką cezurę postulowała np. „instrukcja szczegółowa dla inwentaryzatorów zabytków sztuki”, zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1930 r.¹³ Warto jednak podkreślić, że wspomniane przepisy z 1928 r. nie wskazywały ograniczeń chronologicznych w odniesieniu do zabytków w ogólności, w tym architektury — „zabytkiem [...] jest każdy przedmiot tak nieruchomy, jak ruchomy, charakterystyczny dla pewnej epoki, posiadający wartość artystyczną, kulturalną, historyczną, archeologiczną lub paleontologiczną, stwierdzoną orzeczeniem władzy państwowej, i zasługujący wskutek tego na zachowanie”¹⁴. W myśl tego prawa „charakter zabytku” miał być nadawany danemu obiektowi przez „orzeczenie władzy konserwatorskiej pierwszej instancji”, działającej w ramach administracji rządowej i jedynie uprawnionej do stwierdzenia „wartości zabytkowej”¹⁵.

W sprawozdaniu wspomniano również o stratach w zabytkach architektury w innych ośrodkach: Łowiczu i Lublinie oraz w znajdujących się pod kontrolą sowiecką: Lwowie i Tarnopolu. Pominięto natomiast mniejsze miejscowości, podsumowując ich los ogólnikowym stwierdzeniem: „liczne naloty bombowców niemieckich [...] pozostawiły jednak przy tym w gruzach i zgliszczach liczne wsie i miasteczka z charakterystycznymi budynkami nie posiadającymi wprawdzie wartości historycznej, czy zabytkowej, lecz będącymi dokumentami dziejów budownictwa polskiego — wiejskiego i małomiasteczkowego. Są to zagrody, dworki, studnie oraz kościółki i bożnice, będące wyrazem wysokiego poziomu sztuki ciesielskiej w Polsce”¹⁶. Powodem był zapewne łatwiejszy (z perspektywy Warszawy) dostęp do informacji dotyczących miast, jak również specyfika tego typu dokumentów, niemających jeszcze wówczas charakteru *stricte* inwentaryzacyjnego. Zauważmy, że w tej części sprawozdania, która dotyczyła stolicy, ograniczono się do wyliczenia najpoważniejszych strat, a pominięto „te liczne

⁸ Rozporządzenie. 1928 (rozporządzenie prezydenta RP z 6 III 1928 r. o opiece nad zabytkami), art. 2, ust. 3.

⁹ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 27 (Szkody kulturalne ziem polskich).

¹⁰ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 28.

¹¹ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 28.

¹² IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 28.

¹³ ANK, UWK, sygn. UW II 3888, s. 33; Instrukcja. 1930, s. 2; patrz też: Bieniecki Z. 1969, s. 83. Kwestia ochrony architektury z drugiej połowy XIX w. (nie mówiąc o okresie późniejszym) środowisko konserwatorskie zaczęło się na poważnie interesować dopiero ok. 1970 r. Zob. Problemy. 1971.

¹⁴ Rozporządzenie. 1928, art. 1.

¹⁵ Rozporządzenie. 1928, art. 3.

¹⁶ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 27.

uszkodzenia, których doznały budynki zabytkowe od pocisków i bomb w postaci wyłomów w elewacji, zniszczeń odłamkami elewacji i wnętrzu, wreszcie zerwanych pokryć dachowych i uszkodzonych hełmów”¹⁷. Oddzielny podrozdział poświęcono Zamkowi Królewskiemu w Warszawie. Dramatyczny los „dumy Warszawy i Polski” został potraktowany indywidualnie nie tylko ze względu na wyjątkową historyczną i artystyczną wartość zabytku, ale również „specjalne” zainteresowanie nim ze strony Niemców. Według sprawozdania już po bombardowaniach z 1939 r. mieli oni zmierzać ku jego całkowitej destrukcji¹⁸.

Znacznym uzupełnieniem stanu wiedzy w zakresie strat architektury zabytkowej był kolejny raport Delegatury Rządu na Kraj pt. *Działalność władz okupacyjnych na terytorium Rzeczypospolitej za okres od 1 IX 1939 do 1 XII 1940*. Dotarł on do Londynu w styczniu 1941 r.¹⁹ Oprócz drobnych uzupełnień o skutkach samej kampanii wrześniowej zawierał obszerny fragment na temat zniszczeń „w akcji okupacyjnej”²⁰. W *Zniszczeniach kulturalnych w kraju właściwie o tym nie wspominało* (z wyjątkiem likwidacji pomników oraz przygotowań do wysadzenia w powietrze warszawskiego Zamku). W raporcie *Działalność władz okupacyjnych* donoszono o przebudowach, wyburzeniach oraz zmianach użytkowania budynków zabytkowych. Te ostatnie mogły być szkodliwe nie tylko dla samej wartości architektonicznej, ale także symbolicznej, jak w przypadku „w sposób typowy dla Niemców zbezczeszczonej siedziby królów” na Wawelu, w której dawne komnaty zamieniono na sale do picia piwa i wina bądź kłozety²¹. Autorzy dysponowali danymi dotyczącymi głównie Warszawy, Krakowa i Łowicza, wzmiankowali też jednak Białystok i Otykę, znajdujące się pod okupacją sowiecką (zauważając, że z tego obszaru dochodzą jedynie „skąpe wieści”). Powoływali się też na ogólnikowe wiadomości z Podkarpacia na temat „rozbiórki drewnianych zabytkowych kościołów z XVI i XVII w. z polichromowanymi wnętrzami”²². Oba raporty z lat 1939–1940 zostały później wykorzystane do napisania rozdziału pt. *The Destruction of Polish Culture* w obszernej książce *The German New Order in Poland*, wydanej przez MliD w 1942 r.²³

Wyrywkowe informacje o stratach w zabytkach architektury zawierały również inne raporty dotyczące ogólnej sytuacji w kraju. Wśród tych poświęconych kulturze warto wspomnieć o *Sprawozdaniu ze stanu oświaty i kultury na ziemiach polskich*, przygotowanym w 1943 r. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie danych z poprzedniego roku²⁴. Stan architektury zabytkowej został w nim opisany wspólnie z sytuacją instytucji muzealnych, ale bez szczegółów. Raport donosił o sytuacji w trzech głównych miastach Generalnego Gubernatorstwa: Krakowie, Warszawie i Lwowie, brakowało jednak danych z mniejszych ośrodków i terenów wiejskich. Wspomniano też o niemieckich interwencjach konserwatorskich. Jakkolwiek oceniane w zasadzie negatywnie, w opinii autorów niekiedy miały one pozytywne skutki „z punktu widzenia zabytkowego”, czyli w tym przypadku estetycznego²⁵. „Zmiana na lepsze” miało być np. wyburzenie kilku kamienic u stóp Wawelu, które wcześniej „zasłaniały widok na wzgórze zamkowe”²⁶. Były to obiekty z przełomu XIX i XX w., niemające z ówczesnej perspektywy charakteru zabytkowe-

¹⁷ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 32.

¹⁸ IPMS, sygn. A.9.III.2c/65, s. 34.

¹⁹ Gmitruk J., Mazurek J. 1999, s. iv.

²⁰ *Działalność*. 1999, s. 157.

²¹ *Działalność*. 1999, s. 157.

²² *Działalność*. 1999, s. 158.

²³ Order. [1942], s. 446–455, 470–473.

²⁴ IPMS, sygn. A.9.III.1/20, s. 2–3 (*Sprawozdanie ze stanu oświaty i kultury na ziemiach polskich za okres od 1 IV do 30 VI 1942 r.*, Londyn 1943).

²⁵ IPMS, sygn. A.9.III.1/20, s. 41.

²⁶ IPMS, sygn. A.9.III.1/20, s. 41.

go. Znajdowały się jednak w bliskości szczególnie cennych nieruchomości historycznych, stąd więc zainteresowanie ich losem ze strony informatorów i autorów raportu.

W kolejnym roku Wydział Społeczny w MSW przedstawił prezydentowi RP nowy tajny raport o stratach kulturalnych od początku wojny²⁷. W rozdziale poświęconym zabytkom (włączając pomniki) jednoznacznie zwracano uwagę na systemowe niszczenie polskiego „dobrobytu kulturalnego” przez Niemców oraz ich „pasję niszczycielską”²⁸. W zasadzie powtórzono znany już obraz strat z września 1939 r., dodając syntetyczne informacje na temat okresu okupacji. Nie wszystkie były jednak całkiem zgodne z prawdą (jak „spalenie i zburzenie” bożnicy w Pińczowie i bożnicy w Tarnowie, „z której nie pozostało śladu”²⁹). Raport zawierał też szacunek kosztów odbudowy i jednorazowej konserwacji, które łącznie miały dochodzić do miliarda złotych.

Podsumowanie wiedzy rządu londyńskiego na temat ogółu strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką przedstawiono w katalogu wydanym w drugiej połowie 1944 r. w Londynie. Jego redaktor, Karol Estreicher, przed wojną wykładał historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w Londynie pracował w Ministerstwie Prac Kongresowych (dalej MPK), będąc odpowiedzialnym za przygotowania państwa polskiego do powojennej rewindykacji dóbr kultury³⁰. Przygotowany przez niego spis nie stanowił zamkniętego „inwentarza [...], na którym mógłby się oprzeć historyk” (tym bardziej nie był on przeznaczony dla „szerokiej publiczności”), lecz materiał roboczy dla rewindykatorów, który miał być później uzupełniany³¹. Estreicher ewidentnie opierał się (przynajmniej w części) na raportach Delegatury Rządu na Kraj. Decyzja o publikacji katalogu w języku angielskim (bez wersji polskiej³²) wynikała z chęci udostępnienia go cudzoziemcom (redaktor zapewne zakładał, że docelowi czytelnicy polscy, czyli wspomniani rewindykatorzy, i tak będą znać język angielski). Estreicherowi pomagali jego podwładni z MPK, podobnie jak on będący historykami sztuki: Anna Maria Mars oraz Jerzy Żarnecki³³.

Spis Estreichera obejmował przede wszystkim obiekty ruchome — takie, które w przypadku grabieży mogły być poddane rewindykacji, jednak nieruchomości też zostały w nim uwzględnione. Katalog wymieniał dwieście trzynaście przypadków zniszczeń, usunięć, uszkodzeń, dewastacji lub przebudów, dotyczących nie tylko pojedynczych obiektów, ale również ich mniejszych bądź większych zespołów (np. kościół wraz z klasztorem albo zabudowa ulicy, rynku czy nawet całej dzielnicy). Estreicher nie wyróżnił specyficznej kategorii zabytku w odniesieniu do spisanych przykładów architektury. Dlatego oprócz budynków historycznych (z okresu przed 1850 r.) w jego spisie nie brakowało obiektów wzniesionych później, nawet w XX w. (np. gmachy Sejmu i Senatu, Teatru Polskiego w Warszawie, Opery w Poznaniu). Pojawił się, co prawda, termin „monument”, ale Estreicher stosował go w przypadku tych obiektów, których nie sklasyfikował jako „houses, palaces” albo „religious buildings”. Były to cmentarze i pomniki, jak również mury miejskie lub fontanny (choć w ten sam sposób określał również niektóre ruchomości, takie jak sztandary i dzwony)³⁴. Dodajmy, że w przypadku „houses, palaces”, jak i „religious buildings”, z reguły nie chodziło o naruszenie materii architektonicznej, ale o straty w ruchomym wyposażeniu wnętrza.

Zgodnie z przewidywaniami redaktora w przypadku strat architektonicznych katalog faktycznie nie był wolny od błędów. Dotyczyły one m.in. stanu budynków, które w rzeczywistości

²⁷ Majewski P. 2005, s. 136.

²⁸ IPMS, sygn. A.9.III.1/50, s. 30 (Straty kulturalne, cz. 2, Londyn 1944).

²⁹ IPMS, sygn. A.9.III.1/50, s. 35.

³⁰ Majewski P. 2005, s. 143.

³¹ Losses. 1944, s. xvi.

³² Polskie tłumaczenie ukazało się dopiero kilkadziesiąt lat później: Estreicher K. jr. 2003.

³³ Losses. 1944, s. xvi.

³⁴ Losses. 1944, s. 60, 189, 303, 439.

przetwały wojnę bez uszczerbku bezpośrednio spowodowanego przez niemieckiego okupanta, i zasadność ich uwzględnienia była wątpliwa. Nieprawdą było np. to, że klasztor na Jasnej Górze został zbombardowany (a potem rzekomo przebudowany, w czego efekcie miano zniszczyć apartamenty królewskie), zamek w Łańcucie spalony, a zespół rezydencjonalny w Opino-górze zniszczony (pozostawał w stanie dewastacji już w okresie międzywojennym)³⁵. Ustalenia sygnowane nazwiskiem Estreichera były jednak w większości prawidłowe, choć skala strat (określana przeważnie terminami „destroyed” i „pulled down”, sugerującymi dość daleko posuniętą dekonstrukcję) niekiedy przesadzona bądź zbyt mało precyzyjnie opisana (jak w przypadku kościołów w Kocku i Biłgoraju, które miały być zburzone, a w rzeczywistości były mocno uszkodzone³⁶). Niektóre z wymienionych obiektów trudno te obecnie zidentyfikować (np. gotycki kościół w Widowie w województwie łódzkim³⁷), co wynika np. z przeinaczeń w raportach Delegatury Rządu na Kraj (przypadek wspomnianej świątyni)³⁸. Warto dodać, że Estreicher jako straty wymieniał nie tylko przebudowy, ale również przypadki transformacji obiektów na inne cele, np. kościołów na magazyny. Z reguły nie precyzował, jaki był wpływ tych zmian na wartość historyczno-architektoniczną obiektów.

W katalogu Estreichera siłą rzeczy brak informacji o stratach z ostatniego okresu wojny — tych będących wynikiem powstania warszawskiego i walk pomiędzy Sowietami a wojskami niemieckimi w latach 1944–1945 r. Wydaje się, że rząd londyński nie zbierał już dokumentacji na ten temat. W 1945 r. wydał natomiast mocno nieaktualny (a właściwie niepełny z perspektywy końca wojny) raport z lutego 1942 r. Kilkuosobowy zespół pracował nad nim pod kierunkiem Wacława Borowego, przedwojennego dyrektora Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Jego członkiem był również Stanisław Lorentz, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, który być może odpowiadał za część poświęconą „buildings and monuments” (w tym przypadku termin „monument” był odpowiednikiem polskiego „zabytek”), napisaną w grudniu 1941 r.³⁹ Lorentz jako historyk sztuki specjalizował się w dziejach architektury, przez pewien czas pełnił również urząd okręgowego konserwatora zabytków, posiadał więc kompetencje, aby zajmować się tym tematem⁴⁰. Opracowanie miało charakter opisowy, nakreślono w nim ogólną wizję sytuacji zabytków na terytorium będącym pod okupacją niemiecką. Przede wszystkim dotyczyło Warszawy i miast w jej okolicy (Łowicza i Płocka), autor znał też sytuację w Lublinie i Krakowie. Podobnie jak inne raporty, i ten niewiele jednak mówił o prowincji, nie poszerzał też zbytnio dotychczasowego stanu wiedzy (zwłaszcza jeśli zestawić go z raportem *Działalność władz okupacyjnych* z 1940 r.). Oddzielny rozdział poświęcono w nim zniszczeniu w 1939 r. warszawskiego Zamku (Lorentz był osobiście zaangażowany w ratowanie historycznego wyposażenia jego wnętrza)⁴¹.

III. Inwentaryzacja powojenna

Analogicznie jak w przypadku działań podejmowanych przez rząd na uchodźstwie, powojenne władze komunistyczne w kraju traktowały inwentaryzację strat w architekturze zabytkowej jako element szerszej akcji dokumentowania materialnych skutków wojny. Zasadnicza różnica polegała na tym, że można ją było teraz przeprowadzić o wiele systematyczniej, opierając się na rozbudowanym aparacie administracyjnym. Już na początku marca 1945 r. naczel-

³⁵ Losses. 1944, s. 107, 202, 207; patrz: Baranowski J. 1960, s. 36; Majewski P. 2005, s. 48, 207.

³⁶ Losses. 1944, s. 5, 141.

³⁷ Losses. 1944, s. 481.

³⁸ Patrz: Ziemie. 2004, s. 347 (raport o sytuacji na ziemiach zachodnich do 31 X 1943).

³⁹ [Lorentz S.]. 1945a; patrz też Majewski P. 2005, s. 136.

⁴⁰ Dettloff P. 2006, s. 79–80.

⁴¹ [Lorentz S.]. 1945b.

nik Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie wysłał do starostów powiatowych województwa okólnik w sprawie „opracowania szkód przy zabytkowych budowlach kościelnych i świeckich, spowodowanych działaniami wojennymi lub z innych przyczyn powstałych”⁴². Prawdopodobnie było to jednostkowe działanie inicjowane przez samego naczelnika, czyli przedwojennego konserwatora wojewódzkiego Bogdana Tretera (brak informacji o tego typu działaniach poza tym województwem). Ministerstwo Kultury i Sztuki wydało pierwsze decyzje w tej sprawie dopiero dwa dni po wspomnianym okólniku Tretera, powołując Komitet Rzeczoznawców do Rewindykacji i Odszkodowań⁴³. Co prawda już pod koniec lutego naczelnik analogicznej komórki w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach zwracał uwagę na potrzebę „uzupełnienia i opracowania szczegółowego wykazu obiektów zabytkowych, które w czasie obecnej wojny [...] uległy uszkodzeniu czy zniszczeniu”⁴⁴. Chciał się jednak oprzeć na siłach własnych Wydziału („niezbędne jest odbycie szeregu podróży służbowych”)⁴⁵.

Dopiero w lipcu tego roku Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków w MKiS przesłała do urzędów wojewódzkich kwestionariusze „w zakresie strat i zniszczeń dzieł sztuki oraz zabytków kultury i przyrody” wraz ze szczegółową instrukcją (ryc. 1)⁴⁶. Opracował je Wydział (Biuro) Rewindykacji i Odszkodowań NDMiOZ, na którego czele stał Władysław Tomkiewicz, historyk i historyk sztuki, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, a w czasie wojny współpracownik Departamentu Likwidacji Skutków Wojny⁴⁷. Natomiast szefem NDMiOZ był wówczas Stanisław Lorentz, a Wydziału Ochrony Zabytków Jan Zachwatowicz (jako konserwator generalny), czyli główni informatorzy rządu londyńskiego w zakresie strat architektonicznych z okresu wojny (sama idea NDMiOZ miała powstać „w toku podziemnych dyskusji w Delegaturze”)⁴⁸. Nie trudno zakładać, że Lorentz i Zachwatowicz mieli bezpośredni wpływ na kształt kwestionariusza, a zwłaszcza jego instrukcji w zakresie inwentaryzacji zabytkowych nieruchomości.

Kwestionariusze miały być rozprowadzone „w terenie” za pośrednictwem powiatowych referatów kultury i sztuki i trafić do muzeów i „dyrekcji zbiorów”, władz kościelnych różnych wyznań, jak również „osób prywatnych, które przed wojną posiadały zbiory dzieł sztuki lub zabytków”⁴⁹. W przypadku obiektów prywatnych na wsi (podworskich) wiadomo, że urzędnicy starostwa przesyłali dalej kwestionariusze zarządom gminnym, z poleceniem skontaktowania się „w pierwszym rzędzie” z „fachowymi informatorami w osobie dawnych właścicieli majątków, ich krewnych lub dawnej służby folwarcznej lub pałacowej”, a w przypadku braku takich osób z „księdzem proboszczem, nauczycielem szkolnym lub innymi osobami” o odpowiedniej wiedzy⁵⁰. Zdarzało się, że sami wydawali publiczne obwieszczenia na temat akcji inwentaryzacyjnej (tak jak władze wojewódzkie)⁵¹. Natomiast NDMiOZ miała bezpośrednio przekazywać kwestionariusze dla zarządców świątyń rzymsko-katolickich (za pośrednictwem kurii biskupich)

⁴² ANK, SPK, sygn. 137, s. 23 (okólnik do starostów pow. z 3 III 1945).

⁴³ IAE PAN, LS, sygn. A.TA/LS/68/1, s. 1 (zarządzenie Ministra KiS z 5 III 1945 o powołaniu Komitetu Rzeczoznawców do Rewindykacji i Odszkodowań w Dziedzynie Kultury i Sztuki); Sprawozdanie. 1947, s. 3.

⁴⁴ AP Kielce, UWK, sygn. 2068, s. 6 (Plan Wydziału Kultury i Sztuki UW w Kielcach na „miesiąc marzec 1945 r. i następne”).

⁴⁵ AP Kielce, UWK, sygn. 2068, s. 6.

⁴⁶ AP Rzeszów, UWR, sygn. 2235, k. 4–4v (pismo NDMiOZ do konserw. woj. w Rzeszowie z 14 VII 1945).

⁴⁷ Ministerstwo. 1998, s. 92 (Sprawozdanie z działalności za rok 1945); na temat Wydziału i Tomkiewicza patrz: Pruszyński J. 1989, s. 131, 137; Majewski P. 2005, s. 106.

⁴⁸ Pruszyński J. 1989, s. 131; Majewski P. 2009, s. 43–44. Lorentz stracił to stanowisko w sierpniu 1945 r., jednak powrócił na nie w lutym następnego roku.

⁴⁹ AP Rzeszów, UWR, sygn. 2235, k. 4.

⁵⁰ AP Kielce, PWRN Kielce, WKZ, sygn. 428, k. 14v (pismo star. pow. stopnickiego do zarządu gminnego gm. Wójcza z 28 VII 1945).

⁵¹ AP Kielce, SPS Busko, sygn. 445, s. 75 (Obwieszczenie referatu kultury i sztuki starostwa pow. stopnickiego z 10 IX 1945; AP Kielce, SPS Busko, sygn. 445, s. 76 (Obwieszczenie urzędu woj. kieleckiego z 6 IX 1945).

do czasów Królestwa Polskiego „włącznie”, które w myśl instrukcji do kwestionariusza „należało w każdym wypadku traktować jako zabytki”⁵⁶. Zauważmy, że wspomniana wyżej przedwojenna instrukcja dla inwentaryzatorów zabytków sztuki nie wyróżniała tego typu obiektów. Być może na to, że podkreślono ich historyczną wagę, miał wpływ Zachwatowicz, który przed wojną zajmował się architekturą obronną (jego praca doktorska dotyczyła twierdzy Zamość, powstałej w wieku XVI, ale po raz ostatni przebudowanej w latach dwudziestych XIX stulecia⁵⁷). Ponadto każdy pomnik „wznoszony na placach i ulicach osiedli” miał być również odnotowany „bez względu na czas [...] powstania”, na co mogło też wpływać ich szeroko zakrojone niszczenie w okresie okupacji⁵⁸. Natomiast „zabytki kościelne katolickie i innych wyznań w posiadaniu prywatnym” kwalifikowały się jako zabytki nie tylko jeżeli powstały do połowy XIX w., ale również „gdy stanowić mogły wyjątkową rzadkość”⁵⁹.

Na podstawie zachowanej dokumentacji archiwalnej można stwierdzić, że akcja inwentaryzacyjna prowadzona przez NDMiOZ obejmowała te obszary przedwojennej Polski, które w połowie 1945 r. znajdowały się pod kontrolą polskiej administracji wojewódzkiej. W przypadku władz województw śląsko-dąbrowskiego oraz gdańskiego objęto nią również tereny poniemieckie, choć np. w przypadku tymczasowego okręgu mazurskiego brak informacji o jej przeprowadzaniu (a zachowały się szczegółowe raporty naczelnika okręgowego wydziału kultury i sztuki, pełniącego obowiązki lokalnego konserwatora zabytków)⁶⁰. Czasu nie było dużo, gdyż wypełnione kwestionariusze miały wpłynąć do Ministerstwa najpóźniej 1 października tego roku (a więc od momentu wysłania pozostawało tylko dwa i pół miesiąca, a trzeba zważyć na ówczesne możliwości logistyczne). Nie wiadomo, ile kwestionariuszy dotyczących zabytków nieruchomości Ministerstwo Kultury i Sztuki ostatecznie otrzymało. Do dziś w zbiorach AAN zachowały się tylko egzemplarze dotyczące katolickich obiektów sakralnych⁶¹. Dla wyobrażenia sobie skali tego inwentaryzacyjnego przedsięwzięcia (jak i zarazem braków w zasobie archiwalnym) wspomnijmy, że zdaniem Jana Pruszyńskiego NDMiOZ miała zebrać ogółem około trzydziestu tysięcy kwestionariuszy dotyczących samych tylko zabytków ruchomych⁶². W sprzeczności z tym szacunkiem (którego Pruszyński nie podpisał źródłami) stoi jednak oficjalne sprawozdanie ministra kultury z działalności resortu w 1945 r. Stwierdzał on bowiem w nim, że w lipcu 1945 r. W(B)RiO wysłał jedynie osiem tysięcy egzemplarzy kwestionariusza dotyczącego zarówno zabytków nieruchomości, jak i ruchomych, zarazem nie wspominał o późniejszym zwiększaniu tej liczby⁶³. Dawna pracownica Wydziału, Krystyna Sroczyńska, pisała po latach, że rozesłanych kwestionariuszy było „około” dziesięć tysięcy⁶⁴.

⁵⁶ ANK, UWK, sygn. UW II 3888, s. 34.

⁵⁷ Patrz: Herbst S., Zachwatowicz J. 1936.

⁵⁸ ANK, UWK, sygn. UW II 3888, s. 34; na temat losu pomników na terenie Generalnego Gubernatorstwa patrz: Majewski P. 2005, s. 218–219.

⁵⁹ ANK, UWK, sygn. UW II 3888, s. 35.

⁶⁰ AP Katowice, UWS Katowice, WKiS, sygn. 200, s. 20 (pismo naczelnika WKiS UWŚ-D do NDMiOZ z 9 VIII 1945); AP Olsztyn, UPRRPhOM, WKiS, sygn. 217, s. 17, 18–21, 26, 32, 35, 52, 60, 64, 74 (sprawozdania naczelnika WKiS za lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 1945 oraz styczeń, luty i marzec 1946).

⁶¹ Patrz: AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/31.

⁶² Pruszyński J. 1989, s. 123. Jego zdaniem w latach pięćdziesiątych zostały one w znacznej mierze zniszczone „jakby celem uniemożliwienia dochodzenia roszczeń”. Trudno jednak obecnie ustalić, czy tak rzeczywiście się stało (niszczenie tego typu dokumentacji byłoby poważnym przestępstwem, choć zarazem pamiętajmy, że Pruszyński był prawnikiem blisko związanym z MKiS co najmniej od lat siedemdziesiątych, mógł więc np. znać relacje urzędników Ministerstwa, którzy pracowali tam dwadzieścia lat wcześniej).

⁶³ Ministerstwo. 1998, s. 92.

⁶⁴ Sroczyńska K. 1968, s. 48. Przedział między osiem a dziesięć tysięcy wydaje się bardziej prawdopodobny, zważywszy na to, że do samego woj. rzeszowskiego wysłano zaledwie dwieście arkuszy; AP Rzeszów, UWR, sygn. 2235, k. 4 (pismo NDMiOZ do konserwatora woj. w Rzeszowie z 14 VII 1945).

Wiadomo o trudnościach w dotrzymaniu krótkiego terminu. W listopadzie Tomkiewicz wystosował pismo z ponagleniem do wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich. Zauważył w nim, że krótki termin na przesłanie kwestionariuszy był „podyktowany koniecznością państwową zasadniczej doniosłości”, dodając, że „brak szczegółowych danych [...] hamuje opracowanie ostatecznego programu odnośnych polskich żądań rewindykacyjnych i odszkodowawczych i może odbić się wysoce ujemnie zarówno na wynikach akcji rewindykacyjnej, jak i na jakości oraz ilości uzyskanych w przyszłości ekwiwalentów za obiekty definitywnie utraczone lub zniszczone”⁶⁵. Termin został więc przedłużony do 1 stycznia 1946 r.⁶⁶ W podobnym duchu formułowano ponaglenia na poziomie wojewódzkim, podkreślając „ogólnopaństwowe znaczenie rewindykacji i odszkodowań w dziedzinie kultury”⁶⁷. W przypadku woj. kieleckiego kwestionariusze dotyczące zabytkowych kościołów zostały jednak przesłane do Warszawy dopiero w lutym⁶⁸. Nie był to jednak rekord — Zarząd Miejski m. Słupska odesłał wypełnione dwa kwestionariusze do Urzędu Woj. Gdańskiego dopiero we wrześniu 1946 r. (nie wiadomo, czy dotarły do Ministerstwa)⁶⁹.

Już we wrześniu 1945 r. władze województwa śląsko-dąbrowskiego informowały Ministerstwo o możliwych opóźnieniach, wynikających z trudności w dostarczaniu formularzy — powodem były np. wciąż toczące się działania zbrojne na „ziemiach odzyskanych”, o których donosili adresaci kwestionariuszy⁷⁰. Urzędnicy powiatowi (lub funkcjonariusze kościelni) nie mogli dotrzeć do obiektów zabytkowych. Nie obywało się również bez trudności w ustaleniu zabytkowego charakteru poszczególnych obiektów, zarówno architektonicznych, jak i ruchomych. Np. starostwo powiatowe w Dąbrowie Tarnowskiej donosiło władzom wojewódzkim w Krakowie, że „w związku z zakończeniem akcji rejestrowania strat i zniszczeń [...], ustalenie tychże na terenach b[yłych] dworów jest niewykonalne ze względu na nieobecność właścicieli. Pozostała służba nie jest w tych sprawach zorientowana, a w najliczniejszych wypadkach nie pojmuje znaczenia wyrazu zabytek” (w przypadku architektury mogło to mieć istotny wpływ na ocenę historycznej wartości zwłaszcza tych obiektów, które zostały poważnie bądź całkowicie zniszczone, a nie miały odpowiedniej dokumentacji przedwojennej)⁷¹. W przypadku „ziem odzyskanych” opuszczały bywały również świątynie⁷².

Z powodu pośpiechu, jak i wspomnianych problemów starostwa potrafiły przesłać na swój sposób opracowane listy strat, zamiast kwestionariuszy. Tak było w przypadku starostwa iłżeckiego (woj. kieleckie), które w wykazie przesłanym do urzędu wojewódzkiego uwzględniło „zabytki nieruchome [...] zniszczone w ostatnich latach”, również przed wojną⁷³. Natomiast ze

⁶⁵ AP Kielce, PWRN Kielce, WKZ, sygn. 428, k. 12 (pismo NDMiOZ do WKiS UW w Kielcach z 19 XI 1945).

⁶⁶ Ministerstwo. 1998, s. 92.

⁶⁷ AP Katowice, UWŚ Katowice, WKiS, sygn. 200, s. 112 (pismo naczelnika WKiS UWŚ-D do Star. Pow. w Grodkowie i Strzelcach z 15 XII 1945).

⁶⁸ AP Kielce, PWRN Kielce, WKZ, sygn. 428, s. 86 (notatka o wysłaniu kwestionariuszy dotyczących zabytkowych kościołów diec. kieleckiej z 6 II 1846).

⁶⁹ AP Gdańsk, UWG, WK, sygn. 1248, s. 467 (pismo ZM m. Słupska do WKiS UWG z 29 IX 1946).

⁷⁰ AP Katowice, UWŚ Katowice, WKiS, sygn. 200, s. 32 (pismo p.o. naczelnika WKiS UWŚ-D do NDMiOZ z 19 IX 1945), s. 36 (pismo wikariusza gen. kurii diec. w Katowicach do NDMiOZ z 8 X 1845), s. 44 (pismo kierownika RKiS Star. Pow. w Nysie do UWŚ-D z 24 X 1945).

⁷¹ ANK, UWK, sygn. UW II 3888, s. 119 (pismo p.o. naczelnika RKiS w Star. Pow. w Dąbrowie Tarnowskiej do wydziału kultury i sztuki UW w Krakowie z 1 X 1945).

⁷² AP Katowice, UWŚ Katowice, WKiS, sygn. 200, s. 96 (pismo naczelnika RKiS Star. Pow. w Kluczborku do naczelnika WKiS UWŚ z 22 X 1945).

⁷³ AP Kielce, PWRN Kielce, WKZ, sygn. 428, k. 19 (pismo star. pow. iłżeckiego do WKiS UW w Kielcach z 27 XI 1945); k. 22 (Wykaz zabytków nieruchomych na terenie powiatu iłżeckiego zniszczonych w ostatnich latach).

starostwa nyskiego (woj. śląsko-dąbrowskie) władze wojewódzkie uzyskały sumaryczny spis zniszczonych obiektów architektonicznych z adnotacją, że „ogrom zniszczeń” uniemożliwia sporządzenie dokładnego wykazu⁷⁴. Fakt, że pojedyncze kwestionariusze zachowały się w papierach po urzędach powiatowych może świadczyć o tym, że jakaś część z nich w ogóle nie dotarła ani do urzędów wojewódzkich, ani tym bardziej do Ministerstwa⁷⁵. Wiadomo jedynie o sporządzaniu kopii (ściślej wysyłaniu kopii do władz wojewódzkich i zatrzymywaniu oryginałów) przez władze kościelne⁷⁶.

W archiwalnej spuściźnie MKiS zachowały się również listy strat w zabytkach architektury, które układali i przesyłali konserwatorzy wojewódzcy, względnie naczelnicy wydziałów kultury i sztuki urzędów wojewódzkich. Czynie to w odpowiedzi na wezwanie NDMiOZ z 14 marca i następne ponaglenia z 28 maja i 14 września 1946 r.⁷⁷ Najbardziej obszerna była ta dotycząca Warszawy, przygotowana we wrześniu 1946 r. przez Pracownię Badań Naukowych w Wydziale Architektury Zabytkowej Biura Odbudowy Stolicy, a więc organ najlepiej poinformowany⁷⁸. Pracownią kierowała wówczas Janina Starzyńska, a Wydziałem Zachwatończ⁷⁹. W przeciwieństwie do pozostałych list ta warszawska miała wyraźnie charakter roboczy, zachowały się bowiem na niej liczne odręczne skreślenia (np. kamienic powstałych po 1850 r.). Stała się ona później podstawą wykazu, który zamieszczono w książce *Straty kulturalne Warszawy* w charakterze aneksu do rozprawy poświęconej zniszczeniom stołecznych zabytków architektury pióra Lorentza⁸⁰. Książka była redagowana przez Tomkiewicza i wydana przez MKiS w ramach serii „Prace i Materiały Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań”.

Trudno stwierdzić, jaka była zależność pomiędzy wspomnianymi listami konserwatorów a formularzami. Urząd Woj. Białostocki nic o tych ostatnich nie wspominał, kiedy w maju 1946 r. domagał się od starostów „bardzo pilnego” zebrania i przesłania „danych dotyczących zabytków nieruchomości zniszczonych w okresie wojny”⁸¹. W przypadku woj. krakowskiego (lista z czerwca 1946 r.) konserwator przyznawał, że udało mu się zebrać informacje tylko na temat zabytków z terenu Krakowa i Nowego Sącza. Zobowiązywał się, co prawda, że „w miarę nadsyłania materiału z poszczególnych starostw” dostarczy brakujące dane, jego uzupełnienia nie zachowały się jednak w zbiorach AAN (kwerenda w spuściźnie ówczesnego Urzędu Woj. w Krakowie dowodzi, że takimi danymi, dotyczącymi wsi i mniejszych miast, później dysponował, a wśród zachowanych kwestionariuszy dotyczących architektury sakralnej nie brakuje obiektów z tego województwa, z odręcznymi adnotacjami konserwatora)⁸². Nie wiadomo, na ile dokładne (przynajmniej w zakresie pozyskania informacji z powiatów) są zachowane w AAN listy z pozostałych województw: śląsko-dąbrowskiego, warszawskiego, poznańskiego, mazurskiego, lubelskiego, pomorskiego, gdańskiego (w tym również oddzielne zestawienie dla Gdańska) i łódzkiego (co ciekawe, w AAN brakuje listy z woj. białostockiego, której eg-

⁷⁴ AP Katowice, UWŚ Katowice, WKiS, sygn. 200, s. 72 (pismo star. nyskiego do WKiS UWŚ-D z 7 XI 1945).

⁷⁵ Patrz np.: AP Kielce, SPS Busko, sygn. 445, s. 71, 72, 77, 78, 79.

⁷⁶ Stopniak F. 1982, s. 131.

⁷⁷ AP Białystok, UWB, WKiS, sygn. 2407, s. 137 (pismo konserw. gen. z 14 IX 1946 do konserw. woj.).

⁷⁸ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/38, s. 1–33 (Architektura zabytkowa Warszawy — tabela szczegółowa).

⁷⁹ Szwankowska H. 1982, s. 63; Majewski P. 2009, s. 40.

⁸⁰ *Straty*, 1948, s. 19–67, 68–88 (oddzielny spis kościołów wraz z opisem aut. Stefana Kozakiewicza). „Wykaz budowli zabytkowych Warszawy zniszczonych w latach 1939–1945” został tam opisany jako „materiały konserwatora m. st. Warszawy”.

⁸¹ AP Białystok, UWB, WKiS, sygn. 2407, s. 130 (pismo p.o. naczelnika WKiS z 15 V 1946).

⁸² AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/39, s. 1 (pismo konserw. woj. krakowskiego do NDMiOZ z 7 VI 1946).

zemplarz zachował się w spuściźnie wojewódzkiej⁸³). Z pozoru najbardziej rzetelna wydaje się lista dotycząca woj. warszawskiego, zestawiono w niej dane z poszczególnych powiatów (nie-mało wszystkich — brakowało tylko trzech na dwadzieścia jeden)⁸⁴. Obszerne wykazy przedsta-wili również konserwatorzy z województw łódzkiego i poznańskiego (na pierwszej liście nie uwzględniono podziału na powiaty, na drugiej jedynie częściowo)⁸⁵. Zaskakująco krótka lista z woj. lubelskiego została zapewne tuż przed wysłaniem odręcznie uzupełniona o kilka obiektów⁸⁶. Opis w tych zestawieniach składał się z reguły z nazwy miejscowości, nazwy obiektu, charakteru straty i ewentualnie daty jej zaistnienia. Sporadycznie uwzględniano też stopień zniszczenia w ujęciu procentowym.

W archiwalnej spuściźnie W(B)RiO zachowała się też obszerna tabela, odręcznie naryso-wana i wypełniana, w której zbiorczo zestawiono obraz strat w architekturze zabytkowej na terenie powojennej Polski. Brak informacji na temat bezpośredniego związku tej tabeli z kwe-stionariuszami lub listami konserwatorów wojewódzkich, trudno więc stwierdzić, jaka była źródłowa podstawa zawartych w niej danych. Uwzględniono w niej podział Polski na czterna-ście województw, który obowiązywał od maja 1946 r. — jest to więc *terminus post quem* jej powstania, jednak niektóre z tych obszarów, czyli województwa: wrocławskie, olsztyńskie i szczecińskie, nie były (jak się wydaje, w świetle przeprowadzonych badań) objęte akcją in-wentaryzacyjną z 1945 r. W tabeli zestawiono ze sobą wspomniane województwa i niezależnie potraktowaną Warszawę z dwudziestoma ośmioma typami budowli: kościołami katolickimi; kaplicami; klasztorami; dzwonicami; zabudowaniami przykościelnymi; zabudowaniami przy-klasztornymi; kościołami innych wyznań; synagogami; domami mieszkalnymi; ratuszami; te-atrami; bibliotekami; zamkami; pawilonami parkowymi; pałacami; dworami; spichrzami miejskimi „itp. budynkami”; pomnikami; obiektami przemysłowymi; szpitalami; szkołami; muzeami; bankami i innymi gmachami użyteczności publicznej; hotelami; składami wojsko-wymi (czyli np. arsenałami); koszarami; fortami; murami obronnymi i bramami.

Ponadto w każdej komórce uwzględniano podział na zabytki „zniszczone”, czyli takie, których struktura została naruszona w powyżej 60%, oraz „uszkodzone”, czyli mniej dotknięte przez wojnę. Zaznaczano również stulecie powstania (a nie np. styl), traktowane zapewne jako orientacyjny wskaźnik wartości historycznej. Pod względem rodzaju obiektu zabytkowego najwięcej aktów zniszczenia w całej Polsce odnotowano w przypadku domów mieszkalnych (1895), kościołów katolickich (239) i pałaców (181), natomiast najmniej miało być zniszczonych dzwonic (1) i zabudowań przyklasztornych (1), gmachów muzealnych (2), bibliotecznych (3), teatralnych (3) i spichrzów miejskich „itp. budynków” (3). Najwięcej przypadków uszkodzeń też dotyczyło domów mieszkalnych (522) i kościołów katolickich (470), na trzeciej pozycji uplasowały się jednak spichrze miejskie „itp. budynki” (70). Pod tym względem najmniej dotknięte, w świetle tych ustaleń, były: synagogi (1), teatry (1), biblioteki (1), banki i inne gmachy użyteczności publicznej (1), koszary (2), hotele (2), szpitale (2), muzea (2) oraz obiekty prze-mysłowe (3) i forty (3). Dodajmy, że w dwóch przypadkach — uszkodzeń składów wojskowych i zabudowań przyklasztornych — w tabeli zaznaczono brak jakiegokolwiek strat.

Pod względem geograficznym najwięcej zniszczonych obiektów było w Warszawie (723), następnie w woj. wrocławskim (334) i gdańskim (269), a najmniej w krakowskim (11), biało-stockim (48) i olsztyńskim (80). Natomiast uszkodzenia miały najliczniej dotyczyć obiektów w woj. poznańskim (176), Warszawie (145) i woj. krakowskim (144), podczas gdy najmniej

⁸³ AP Białystok, UWB, WKiS, sygn. 2407, s. 144.

⁸⁴ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/39, s. 15–32.

⁸⁵ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/39, s. 33–53 (woj. poznańskie), 66–76 (woj. łódzkie).

⁸⁶ Por. lista strat w zabytkach woj. lubelskiego (w dzisiejszych granicach, które jednak nie są bardzo od-mienne od tych z 1945 r.): Gałęcka M. 2006, s. 196–207.

tego typu przypadków było rozpoznanych w woj. białostockim (22), szczecińskim (23) oraz wrocławskim (29). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na niekiedy dość poważne dysproporcje. O ile w kilku przypadkach liczba obiektów zniszczonych i uszkodzonych była podobna, jak w województwach poznańskim (176 uszkodzonych i 180 zniszczonych), łódzkim (135 uszkodzonych i 133 zniszczonych), warszawskim (90 uszkodzonych i 105 zniszczonych) czy olsztyńskim (70 uszkodzonych i 80 zniszczonych), o tyle odnotowano też znaczne różnice, np. w Warszawie (145 uszkodzonych i 723 zniszczonych), woj. wrocławskim (29 uszkodzonych i 334 zniszczonych), gdańskim (65 uszkodzonych i 269 zniszczonych), krakowskim (144 uszkodzonych i 11 zniszczonych) czy szczecińskim (23 uszkodzonych i 141 zniszczonych).

Ogółem obiektów uszkodzonych miało być 1356, a zniszczonych aż 2691, co łącznie daje nieco ponad cztery tysiące przypadków strat. Warto jednak zauważyć, że dwadzieścia lat później Zachwatowicz powoływał się na dawne „wstępne obliczenia ogólnych strat”, wykazujące liczbę o przeszło dwa i pół tysiąca większą. Dodawał przy tym, że „ilość obiektów w historycznych ośrodkach [czyli miastach — przyp. M.G.-K.] przyjęta była tylko w odniesieniu do [tych — przyp. M.G.-K.] najcenniejszych”, co oznaczało, że wspomnianą „cyfrę należało uważać za zaniżoną”⁸⁷. W zbiorach AAN nie zachowały się jednak inne wyliczenia, które można by wiązać z tą drugą liczbą. Abstrahując od tej kwestii, szczegółowa analiza danych w tabeli wzbudza wątpliwości nie tylko co do ich przełożenia na rzeczywistość, ale również oparcia w zachowanej w spuściźnie NDMiOZ dokumentacji szczegółowej. Niby drobnym, ale jednak rzucającym się w oczy odstępstwem było stwierdzenie braku zniszczeń i uszkodzeń w przypadku synagog w woj. krakowskim (na wspomnianej liście konserwatora wojewódzkiego krakowskiego z czerwca 1946 r. uwzględniono poważne uszkodzenia w Starej Bożnicy w Krakowie⁸⁸). Być może były to błędy w rachunkach. Można również domniemywać, że tabela powstała jeszcze zanim wspomniane listy konserwatorów dotarły do MKiS, choć równocześnie trudno uwierzyć w to, że podejmowano by wysiłek jej opracowania na tak wczesnym etapie prac inwentaryzacyjnych. Inne wątpliwości nasuwa nieznaną metodologią kwalifikowania obiektów do grupy zniszczonych i uszkodzonych na podstawie procentu strat, zważywszy na to, że wspomniane listy, a tym bardziej kwestionariusze, jedynie sporadycznie uwzględniały tego typu wyliczenia.

W związku ze wspomnianą tabelą Zachwatowicz opracował (niedatowany) referat na temat ogólnego stanu zachowania architektury zabytkowej w Polsce. Był on zapewne przeznaczony dla wspomnianego Komitetu Rzecznawców do Rewindykacji i Odszkodowań, któremu przewodniczyli minister kultury i sztuki oraz naczelny dyrektor muzeów i ochrony zabytków, a konserwator generalny wraz z naczelnikiem W(B)RiO wchodził w jego skład z urzędu. Prezentowanie tego typu referatów należało do zadań jego członków⁸⁹. Zachwatowicz podkreślał, że „w sumie straty poniesione przez architekturę zabytkową w Polsce są i liczbowo i procentowo największymi stratami w dorobku kulturalnym narodu”⁹⁰. Opierając się na trudnych obecnie do zidentyfikowania danych dotyczących stanu przedwojennego (być może wpisach do rejestrów zabytków, gdyż zaczęte w 1929 r. prace Centralnego Biura Inwentaryzacji miały wciąż bardzo ograniczony charakter pod względem terytorialnym⁹¹), Zachwatowicz twierdził, że „dla województw centralnych” (czyli tych, które obejmowała akcja inwentaryzacyjna z 1945 r.)

⁸⁷ Zachwatowicz J. 1968, s. 21.

⁸⁸ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/39, s. 3 (wykaz szkód wojennych w zabytkach województwa krakowskiego). W rzeczywistości mocno zdewastowane były również inne synagogi na terenie Krakowa; Getka-Kenig M. 2020, s. 100. Co więcej, w tabeli nie uwzględniono żadnych strat w pomnikach na terenie tego województwa, co też nie było zgodne z prawdą chociażby w odniesieniu do samego Krakowa (nie wiadomo jednak, jaką wiedzą na ten temat dysponowała NDMiOZ).

⁸⁹ IAE PAN, LS, sygn. A.TA/LS/68/1, s. 1.

⁹⁰ AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 5 ([J. Zachwatowicz], *Straty architektury polskiej*).

⁹¹ Patrz: Szablowski J. 1949, s. 83.

straty w architekturze zabytkowej wynosiły 43% stanu przedwojennego⁹². Za najdotkliwsze uznawał on straty w zabytkach Warszawy (w tym zwłaszcza zniszczenie Zamku Królewskiego), Gdańska i Torunia, jak również zniszczenie katedry i starego miasta w Lublinie, kolegiaty w Tumie pod Łęczycą, katedry w Gnieźnie, rozebranie przez Niemców kościołów w Bydgoszczy, Przasnyszu, Kleckowie⁹³ i Wiśniczu, podobnie jak zniszczenie dawnego klasztoru w Łowiczu, cerkwi w Supraślu, pałacu w Rydzynie oraz „całego szeregu zabytkowych świątyń żydowskich”⁹⁴. Wybór Zachwatowicza był typologicznie i geograficznie zróżnicowany, nie zdradzał też jakichś wyraźnych i jednostronnych preferencji stylistycznych czy chronologicznych. Uwzględniał najbardziej spektakularne przypadki zniszczeń, w tym straty odnoszące się do obiektów szczególnie cennych, choć stosunkowo mało dotkniętych przez wojnę (jak katedra gnieźnieńska czy klasztor łowicki, który, co prawda, został spalony, ale jego najcenniejsza część pod względem artystycznym — kaplica z freskami Michelangela Palloniego — przetrwała bez większego szwanku).

W referacie Zachwatowicz nie pomijał również szczególnie istotnego dla MKiS wymiaru ekonomicznego, wyceniając straty w „województwach centralnych” na przeszło 4 miliony złotych⁹⁵. Dodajmy, że ta suma była zgodna z tą, którą podało Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w ostatecznym sprawozdaniu ze swoich prac w 1947 r. (również bez uwzględniania „ziem odzyskanych”)⁹⁶. W ramach odszkodowań Zachwatowicz uznawał za „normalną rzecz [...], gdyby Niemcy własnymi rękami i środkami odbudowali to, co zniszczyli”⁹⁷. Mając jednak świadomość, że nigdy tak się nie stanie, „należałoby za zniszczoną architekturę żądać ekwiwalentu zastępczego o wartości zabytkowo-artystycznej”. Przykładowo proponował więc „jeden z większych zbiorów rzeźb antycznych, głównie greckich i rzymskich”, których w polskich przedwojennych zbiorach brakowało⁹⁸.

Świadomość poważnych luk w wiedzy na temat strat w architekturze zabytkowej kilka lat później skłoniła NDMiOZ do ponownego opracowania tego zagadnienia. Przede wszystkim motywowała ją jednak do tego potrzeba dokładnego określenia finansowego zakresu odszkodowań. W czerwcu 1950 r. w W(B)RiO odbyła się narada na ten temat z udziałem jego reprezentantów: Władysława Tomkiewicza, prawnika Stanisława Nahlika i historyka architektury Tadeusza Gostyńskiego, jak również konserwatora Piotra Kozińskiego, zastępcy Zachwatowicza w pionie konserwatorskim NDMiOZ. Stwierdzono wówczas „konieczność nowego, zaktualizowanego opracowania całokształtu w dziedzinie architektury zabytkowej”, choć dano sobie bardzo krótki termin, gdyż tylko koniec sierpnia tego roku. Przewidywano, że będzie ono obejmować „oddzielnie ziemie dawne” (w domyśle bez ziem odłączonych od Polski) i „ziemie odzyskane”, według podziału na województwa⁹⁹. Chciano zarazem „wydzielić zasadniczo wymierne cyfrowo elementy strat”, czyli koszty odbudowy wraz z wyposażeniem, od tych „zasadniczo niewymiernych”, rozumianych jako „ocena wartości artystycznej i historycznej”¹⁰⁰. Tę drugą wartość zamierzano oszacować orientacyjnie, wychodząc z założenia, że w takich przypadkach w grę wchodzi jedynie „restytucja zastępcza” (taka, o której wcześniej wspominał

⁹² AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 5.

⁹³ W przeciwieństwie do pozostałych wymienionych przez Zachwatowicza świątyń kościoł parafialny w Kleckowie nie został przez Niemców rozebrany, ale wysadzony w powietrze (tak jak cerkiew w Supraślu). Katalog. 1983, s. 12.

⁹⁴ AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 5.

⁹⁵ AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 5.

⁹⁶ Sprawozdanie. 1947, s. 51 (tablica 17). Ścisłej, chodziło o sumę 4 111 000 złotych.

⁹⁷ AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 6.

⁹⁸ AAN, MKiS, ZMiOZ, sygn. 387/118, s. 6.

⁹⁹ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/36, s. 2 (notatka BRiO NDMiOZ z 17 VI 1950).

¹⁰⁰ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/36, s. 2.

Zachwatowicz)¹⁰¹. Opracowanie miało powstać w wyniku działań zespołu pod kierunkiem Kozińskiego, przy zamierzonej współpracy z konserwatorami wojewódzkimi.

W następnym roku ustalono, że planowane wydawnictwo będzie obejmować trzy tomy, w tym kilkaset ilustracji (każdy obiekt sfotografowany byłby ukazany w stanie przed i po zniszczeniu) i krótkie notki w językach polskim, rosyjskim i angielskim. Otwartą pozostawała kwestia podziału tego materiału na tomy, biorąc pod uwagę aspekt historyczny, geograficzny bądź typologiczny¹⁰². Książkę miano opublikować we wspomnianej serii wydawniczej W(B)RiO. Do jej napisania jednak nie doszło z powodu rychłej likwidacji NDMiOZ i powołania w 1951 r. niezależnego Departamentu Muzeów oraz Głównego Urzędu Konserwatorskiego¹⁰³. Serię wydawniczą, dotychczas dotyczącą tylko obiektów ruchomych, przejął nowy Departament, którego dyrektor uważał, że „jedynie Główny Urząd Konserwatorski może zająć się wydawnictwem dotyczącym strat architektury zabytkowej”¹⁰⁴. Zachwatowicz nie podjął się tego zadania z powodów, które trudno obecnie ustalić. Być może było to związane z następującymi niedługo później przekształceniami jego urzędu (choć pamiętajmy, że pozostał wysokiej rangi urzędnikiem MKiS, kierującym administracją konserwatorską)¹⁰⁵.

IV. Podsumowanie

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że działania podejmowane w latach 1940–1950 na rzecz ustalenia skali strat w zabytkach architektury zakończyły się jedynie połowicznym sukcesem. W okresie II wojny światowej ich szczegółowość i kompleksowość była ograniczana przez warunki okupacyjne i realia funkcjonowania Polskiego Państwa Podziemnego, skutkujące wyraźną wrywkowością danych dotyczących mniejszych ośrodków miejskich i terenów wiejskich. Co więcej, zbierane informacje dotyczyły niemal wyłącznie terytorium znajdującego się pod okupacją niemiecką. Ta wrywkowość (czy wręcz niekiedy przypadkowość) pozyskiwanych danych była charakterystyczna dla ogółu działań emigracyjnych w zakresie ustalania szkód wojennych, opierających się na informacjach gromadzonych w realiach konspiracji¹⁰⁶. Inwentaryzacja powojenna (z zasady nieobejmująca terenów przedwojennych województw wschodnich) jakkolwiek miała z pozoru o wiele lepsze zaplecze organizacyjne, napotkała jednak na poważne problemy z pozyskiwaniem danych na najniższym szczeblu powiatowym. Akcji nie sprzyjał też pośpiech, typowy dla całej powojennej akcji rejestrowania szkód wojennych, a wynikający ze starań państwa o odszkodowania za wszelkiego rodzaju zniszczenia oraz rewindykację zagrabionych dóbr¹⁰⁷. Z punktu widzenia historycznego szczególnym mankamentem działań powojennych była rezygnacja władz ministerialnych z publikacji zebranego (nawet jeżeli jeszcze wówczas niekompletnego, ale i tak szczegółowego w jednostkowych przypadkach) materiału dokumentacyjnego. Ze względu na ewidentne braki w zachowanej do dziś dokumentacji nie sposób obecnie ustalić, jaki był dokładny stan wiedzy na temat strat architektonicznych na terenie powojennej Polski (ziemie włączone do ZSRR w ogóle nie były brane pod uwagę w ówczesnych badaniach). Nie wydaje się, aby w pełni oddawała go wspomniana tabela i listy konserwatorów wojewódzkich.

¹⁰¹ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/36, s. 2.

¹⁰² AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/36, s. 3 (pismo dyr. Dep. Muzeów do dyr. Głównego Urzędu Konserwatorskiego z 14 IV 1951).

¹⁰³ Pruszyński J. 1989, s. 135–136.

¹⁰⁴ AAN, MKiS, NDMiOZ, sygn. 387/36, s. 3.

¹⁰⁵ Majewski P. 2009, s. 142–143.

¹⁰⁶ Patrz: Eberhardt A. i in. 2004, s. 15–19.

¹⁰⁷ Eberhardt A. i in. 2004, s. 21.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AAN [Archiwum Akt Nowych], MKiS [Ministerstwo Kultury i Sztuki], NDMiOZ [Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zbiorów], sygn. 387/31, 387/36, 387/38, 387/39.
- AAN [Archiwum Akt Nowych], MKiS [Ministerstwo Kultury i Sztuki], ZMiOZ [Zarząd Muzeów i Ochrony Zbiorów], sygn. 387/118.
- ANK [Archiwum Narodowe w Krakowie], SPK [Starostwo Powiatowe w Krakowie], sygn. 137.
- ANK [Archiwum Narodowe w Krakowie], UWK [Urząd Wojewódzki Krakowski], sygn. UW II 3888.
- AP Białystok [Archiwum Państwowe w Białymstoku], UWB [Urząd Wojewódzki Białostocki], WKiS [Wydział Kultury i Sztuki], sygn. 2407.
- AP Gdańsk [Archiwum Państwowe w Gdańsku], UWG [Urząd Wojewódzki Gdański], WK [Wydział Kultury], sygn. 1248.
- AP Katowice [Archiwum Państwowe w Katowicach], UWS Katowice [Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach], WKiS [Wydział Kultury i Sztuki], sygn. 200.
- AP Kielce [Archiwum Państwowe w Kielcach], PWRN Kielce [Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej], WKZ [Wojewódzki Konserwator Zabytków], sygn. 428.
- AP Kielce [Archiwum Państwowe w Kielcach], SPS Busko [Starostwo Powiatowe Stopnickie w Busku], sygn. 445.
- AP Kielce [Archiwum Państwowe w Kielcach], UWK [Urząd Wojewódzki Kielecki II], sygn. 2068.
- AP Olsztyn [Archiwum Państwowe w Olsztynie], UPRRPnOM [Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski], WKiS [Wydział Kultury i Sztuki], sygn. 217.
- AP Rzeszów [Archiwum Państwowe w Rzeszowie], UWR [Urząd Wojewódzki w Rzeszowie], sygn. 2235.
- IAE PAN [Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk], LS [Materiały Ludwika Sawickiego], sygn. A.TA/LS/68/1, Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 5. marca 1945 roku o powołaniu Komitetu Rzeczników do Rewindykacji i Odszkodowań w Dziedzinie Kultury i Sztuki — Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (rcin.org.pl) (dostęp 03.03.2023).
- IPMS [Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie], sygn. A.9.III.1/20, A.9.III.1/50, A.9.III.2c/65.

Źródła i opracowania publikowane

- Banach Stanisław. 2001. *Archidiecezja warszawska w latach 1939–1945. Zniszczenia obiektów sakralnych*, Łódź.
- Baranowski Jerzy. 1960. *Neogotycki zameczek w Opinogórze. Zarys historii i odbudowa*, „Ochrona Zabytków”, 13, 1–4 (48–51), s. 29–43, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_\(48_51\)/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_\(48_51\)-s29-43/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_\(48_51\)-s29-43.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_(48_51)/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_(48_51)-s29-43/Ochrona_Zabytkow-r1960-t13-n1_4_(48_51)-s29-43.pdf) (dostęp 03.03.2023).
- Bieniecki Zdzisław. 1969. *Potrzeba i drogi ochrony obiektów architektury najnowszej*, „Ochrona Zabytków”, 22, 2 (85), s. 83–116, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-a56f5eec-eed8-4453-b284-93788bfe0620/c/Ochrona_Zabytkow-r1969-t22-n2__85_-s83-116.pdf (dostęp 03.03.2023).
- Bystrzycki Lech. 1979. *Grabież mienia związków wyznaniowych na ziemiach polskich „wcielonych do Rzeczy” w okresie hitlerowskiej okupacji (1939–1945)*, [w:] *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, 8, Materiały i studia, 4, red. F. Stopniak, Warszawa, s. 7–110.
- Dettloff Paweł. 2006. *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918–1939. Teoria i praktyka*, Kraków.
- Działalność. 1999. *Działalność władz okupacyjnych na terytorium Rzeczypospolitej w okresie I IX 1939–I XI 1940. Raport z archiwum politycznego prof. Stanisława Kota*, oprac. J. Gmitruk, J. Mazurek, Warszawa.
- Eberhardt Adam, Gniazdowski Mateusz, Jaskułowski Tytus, Krzysztofowicz Maciej. 2004. *Szkody wyrządzone Polsce podczas II wojny światowej przez agresora niemieckiego. Historia dociekań*

- i szacunków*, [w:] *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, 1, *Studia*, red. W.M. Góralski, Warszawa, s. 11–54.
- Estreicher Karol jr. 2003. *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939–1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży*, Kraków, <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=13505> (dostęp 03.03.2023).
- Friedrich Jacek. 2015. *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*, Gdańsk.
- Gałecka Marzena. 2006. *Zniszczenia i straty w zabytkach nieruchomości w granicach obecnego województwa lubelskiego, poniesione w wyniku II wojny światowej*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego”, 8, s. 188–207.
- Gawlicki Marcin. 2012. *Zabytkowa architektura Gdańska w latach 1945–1951. Kształtowanie koncepcji konserwacji i odbudowy*, Gdańsk.
- Getka-Kenig Mikołaj. 2020. *Straty architektury zabytkowej Krakowa w latach II wojny światowej (1939–1945)*, „Studia nad Totalitaryzmami i Wiekiem XX”, 4, s. 92–112.
- Gmitruk Janusz, Mazurek Jerzy. 1999. *Od wydawcy*, [w:] *Działalność władz okupacyjnych na terytorium Rzeczypospolitej w okresie I IX 1939–I XI 1940. Raport z archiwum politycznego prof. Stanisława Kota*, oprac. J. Gmitruk, J. Mazurek, Warszawa, s. I–V.
- Herbst Stanisław, Zachwatowicz Jan. 1936. *Twierdza Zamość*, Warszawa.
- Instrukcja. 1930. *Instrukcja szczegółowa dla inwentaryzatorów zabytków sztuki*, Warszawa, <https://polona.pl/item/instrukcja-szczegolowa-dla-inwentaryzatorow-zabytkow-sztuki,OTI4ODg1ODU/4/#info:metadata> (dostęp 03.03.2023).
- Jemielity Witold. 1978. *Zniszczenia kościołów i zabudowań parafialnych w diecezji łomżyńskiej w okresie II wojny światowej*, [w:] *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, 7, *Materiały i studia*, 3, red. F. Stopniak, Warszawa, s. 336–352.
- Katalog. 1983. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, 10, *Dawne województwo warszawskie*, 11, *Ostrołęka i okolice*, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa.
- Kowalski Wojciech. 1994. *Likwidacja skutków II wojny światowej w dziedzinie kultury*, Warszawa.
- Kowalski Wojciech. 2004. *Problem szacunku szkód w zakresie polskiego dziedzictwa kulturowego wyrządzonych Polsce podczas II wojny światowej przez agresora niemieckiego*, [w:] *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, 1, *Studia*, red. W.M. Góralski, Warszawa, s. 55–80.
- [Lorentz Stanisław]. 1945a. *Buildings and Monuments*, [w:] *The Nazi Kultur in Poland*, [red. W. Borowy], London, s. 113–123, <https://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=65208> (dostęp 03.03.2023).
- [Lorentz Stanisław]. 1945b. *Warsaw Castle*, [w:] *The Nazi Kultur in Poland*, [red. W. Borowy], London, s. 124–128, <https://pbc.gda.pl/dlibra/docmetadata?id=65208> (dostęp 03.03.2023).
- Losses. 1944. *Cultural Losses of Poland. Index of Polish Cultural Losses during the German Occupation, 1939–1944*, red. Ch. Estreicher, London.
- Majewski Piotr. 2005. *Wojna i kultura. Instytucje kultury polskiej w okupacyjnych realiach Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Warszawa.
- Majewski Piotr. 2009. *Ideologia i konserwacja. Architektura zabytkowa w Polsce w czasach socrealizmu*, Warszawa.
- Małachowicz Edmund. 1976. *Stare Miasto we Wrocławiu. Zniszczenie, odbudowa, program*, Warszawa.
- Mansfeld Bogusław. 2000. *Muzea na drodze do samoorganizacji. Związek Muzeów w Polsce 1914–1951*, Warszawa.
- Ministerstwo. 1998. *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1998*, oprac. A. Siciński, A.G. Dąbrowski, J. Gmurek, Warszawa.
- Oleksicki Antoni. 2002. *Powojenna odbudowa Białegostoku*, Białystok.
- Order. [1942]. *The German New Order in Poland*, London.
- Problemy. 1971. *Problemy ochrony architektury najnowszej (1850–1939). Materiały z konferencji — Poznań, 19–20 listopada 1970 r.*, red. W. Dołęga-Lewandowska, Warszawa.
- Pruszyński Jan. 1989. *Ochrona zabytków w Polsce. Geneza, organizacja, prawo*, Warszawa.
- Raport. 2004. *Raport o stratach wojennych Warszawy*, oprac. W. Falkowski i in., Warszawa, <https://www.gum.gov.pl/download/1/3285/RaportostratachwojennychWarszawy.pdf> (dostęp 03.03.2023).

- Raport. 2008. *Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945*, red. A. Sakson, A. Skarzyński, Poznań.
- Rozporządzenie. 1928. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami*, [w:] *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1928 r. Nr 29, poz. 265*, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19280290265> (dostęp 03.03.2023).
- Sprawozdanie. 1947. *Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939–1945*, Warszawa.
- Sroczyńska Krystyna. 1968. *Rewindykacja dzieł sztuki*, [w:] *Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944–1963*, red. W. Kalinowski, A. Ryszkiewicz, Warszawa, s. 47–51.
- Stopniak Franciszek. 1982. *Polskie świątynie katolickie podczas II wojny światowej*, Warszawa.
- Straty. 1948. *Straty kulturalne Warszawy*, 1, red. W. Tomkiewicz, Warszawa.
- Stryczyński Michał. 1981. *Gdańsk w latach 1945–1948. Odbudowa organizmu miejskiego*, Wrocław.
- Szablowski Jerzy. 1949. *Dzieje inwentaryzacji zabytków sztuki w Polsce. W dwudziestą rocznicę Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków Sztuki*, „Ochrona Zabytków”, 2, 2 (6), s. 73–83, 143, <http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.desklight-a9552e82-3e4f-43c0-a3b1-956ead0df761> (dostęp 03.03.2023).
- Szczepański Jakub. 2009. *Odbudowa kościołów Gdańska po II wojnie światowej*, Gdańsk.
- Szwankowska Hanna. 1982. *Badania terenowe i historyczna dokumentacja do odbudowy*, [w:] *Warszawskie Stare Miasto. Z dziejów odbudowy*, red. E. Borecka i in., Warszawa, s. 63–72.
- Zachwatowicz Jan. 1968. *Ochrona i odbudowa zabytków po zniszczeniach wojennych*, [w:] *Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944–1963*, red. W. Kalinowski, A. Ryszkiewicz, Warszawa, s. 20–30.
- Ziemie. 2004. *Ziemie Zachodnie. Październik 1942–czerwiec 1944. Raporty Sekcji Zachodniej Delegatury Rządu na Kraj o sytuacji ludności polskiej i polityce okupanta niemieckiego*, red. M. Adamczyk, J. Gmitruk, W. Waźniewski, Warszawa.

